

Chcą w Niemczech wolnych dni w islamskie święta

3 kwietnia 2013

Zamieszkujący Niemcy muzułmanie nie kryjąc oburzenia w związku z zamkniętymi sklepami na czas ostatnich chrześcijańskich świąt wielkanocnych zażądali, aby dniami wolnymi od pracy w Niemczech honorowano także muzułmańskie święta. Wyznawcy islamu żądają od władz Niemiec co najmniej dwóch wolnych dni w roku.

“Propozycja” złożona przez muzułmanów nie zaskoczyła zbyt wielu mieszkańców Niemiec. W sierpniu ubiegłego roku w Hamburgu, lokalne władze podpisały historyczne porozumienie z muzułmańskimi organizacjami społecznymi, które gwarantuje poszanowanie islamskich świąt, godzin religii w szkołach oraz prawo do pochówku w ramach określonego rytuału. Wówczas stało się jasne, że proceder ekspansji islamu rozleje się na całe Niemcy.

Obecnie muzułmanie domagają się, by dniami wolnymi od pracy uhonorować rozpoczęcie ramadanu (w tym roku wypada 9 lipca), a także jednego z najważniejszych muzułmańskich świąt – Święto Ofiarowania, trwające zwykle trzy lub cztery dni.

“Liczba muzułmanów jest tu [w Niemczech – przyp. red.] bardzo znaczna. Dlaczego więc nie szanuje się islamskiego kalendarza religijnego?” – pytał w mediach Aiman Mazyek, szef Centralnej Rady Muzułmanów w Niemczech. Jego wypowiedź na konferencji prasowej wprowadziła konsternację wśród niemieckich dziennikarzy, Mazyek dodał więc po chwili, że kalendarzowe uznanie muzułmańskich świąt przyczyni się do “wzrostu wzajemnej tolerancji i integracji”.

Według oficjalnych statystyk muzułmanów w Niemczech jest już ponad 4,5 miliona. Blisko połowę z nich stanowią etniczni Turcy i Kurdowie, a także imigranci z innych arabskich krajów.

Na podstawie: thelocal.de

Źródło: [Autonom](#)